

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadniczo ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 cm 22 mm szerokości (1 szpalt) po 36 groszy. „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061

Rok VI.

Nr. 265.

Kraków, wtorek 5 grudnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Krytyczna sytuacja emigracji polskiej w Londynie.

Agitator bolszewicki Wiktorow atakuje gwałtownie Polaków na terenie Anglii.

Genewa, 4 grudnia. Nlechęć okazana przez angielską opinię publiczną wobec składu personalnego nowoutworzonego przez Arciszewskiego polskiego rządu emigracyjnego, jest nadal charakterystyczną cechą wszelkich komentarzy, drukowanych na łamach prasy amerykańskiej.

Wydanie niedzielne znanego pisma angielskiego „Observer” zamieszcza artykuł, napisany przez pewnego specjalnego korespondenta tejże gazety. Oświadcza on, że nowy polski rząd emigracyjny pod przewodnictwem Arciszewskiego z pewnością odrzuci wszelkie żądania, wysunięte przez Moskwę co do obszarów Kresów Wschodnich. Należy się raczej liczyć z tem, że Arciszewski zabiegać będzie o to, ażeby zagwarantowano granice wschodnie, ustalone swego czasu w traktacie ryskim, zawartym w roku 1921. Korespondent angielski oświadcza w związku z tem, że rządy aljanckie uważają obecną sytuację za bardzo poważną.

Moskwa, która widocznie zamierza wyzyskać obecne skomplikowane położenie rządu emigracyjnego w Londynie, zapoczątkowała już kilka dni temu nową kampanję agitacyjną przeciw Arciszewskiemu i jego ministrom.

Kremł, nie przebiegając ani w środkach, ani w słowach i uważając obecną sytuację za korzystną dla ostatecznego obalenia rządu emigracyjnego dla zlikwidowania jego wpływów, przystąpił równocześnie na Kresach Wschodnich do zorganizowania politycznej akcji dywersyjnej, celem zastąpienia w Lublinie „prowizorycznego rządu polskiego”, który pod pozorom „legalności” przesunąłby polityczny punkt ciężkości problemu polskiego na stronę sowiecką.

Barlzo ciekawe szczegóły o tych planach Moskwy zdradza czytelnikowi obeznanemu z agitacją i z metodami politycznymi bolszewików komunika urzędowej agencji sowieckiej „TASS”. Donosi ona mianowicie, że obecnie w licznych miastach na zajętych przez czerwoną armię obszarach polskich ujawnia się ruch ludowy, zmierzający do przekształcenia komitetu wyzwolenczego w Lublinie na prowizoryczny rząd polski. Jak zaznacza „TASS”, ruch ten zatacza coraz szersze kręgi. Na zebraniach i mitingach wzywa się do szybkiej realizacji tego projektu. Rozwój o odnośnej treści zostały powzięte i opublikowane przez przedstawicieli różnych środowisk i warstw społecznych. W związku z tem, agencja sowiecka „TASS” cytuje treść rezolucji, która rzekomo nadeszła z przedmieścia warszawskiego Pragi, podkreślająca, że ludność Pragi uważa jako dotychczasowe wyniki pracy komitetu lubelskiego były najlepszym dowodem, iż nadszedł czas do przekształcenia komitetu lubelskiego na prowizoryczny rząd.

Akceji tej używa swego akompaniamentu w sposób nawet na stosunki sowieckie nie zwykły głośny i zjadliwy centrala agitacyjna bolszewików w Moskwie. Oslawiony agitator bolszewicki Wiktorow, którego przegląd tygodniowy przedrukowała cała prasa moskiewska, atakuje gwałtownie emigrację polską na terenie Anglii. Stwierdza on m. in., że polski rząd emigracyjny przeżywa kryzys i że t. zw. socjalista natwiskiem Kwapiński nie potrafił sformować żadnego „rządu”. Po fiasku Kwapińskiego odnośna misja otrzymał Arciszewski, którego również należy zaliczyć do socjalistów o typie Kwapińskiego.

Zmiana ta — tak pisze agitator sowiecki — nie stworzyła żadnej nowej sytuacji. Powaga kryzysu nie zmniejszyła się, a

również nie zmniejszyła się beznadziejność, albowiem to, co się odbywa w Londynie, bynajmniej nie jest zwykłym kryzysem rządowym lecz raczej kryzysem, obejmującym całą emigrację polską. Jest to kryzys — tak pisze Wiktorow — istniejący z dawien dawna, uwidaczniający się od czasu do czasu na zewnątrz ze szczególną intensywnością. Właściwa istota tego kryzysu polega na tem, że reakcyjna

Arciszewski nie posiada sympatji.

Genewa, 4 grudnia. Utworzony przez Arciszewskiego nowy gabinet polski nie cieszy się sympatją w Londynie.

Nawet dziennik konserwatywny „Daily Telegraph” pisze:

„Jakkolwiek uważaćby trzeba, że komentarze nieprzyjemne co do tej sprawy odezwaneby były nieprzyjemnie, to jednak nowego tego rządu nie można powitać z wielkimi nadziejami. Rzeczą niemiłą byłoby, gdyby ktoś chciał zaprzeczyć, iż nowy rząd

klika Raczkiewiczów i Kwapińskich postanowiła stordedować wszelkie próby Mikołajczyka, zmierzające do zakończenia pertraktacji dwukrotnie przez niego rozpoczętych w Moskwie. Mikołajczyk dlatego poniósł porażkę, ponieważ chciał uzgodnić z sobą siły, które nigdy się nie dadzą wzajemnie pogodzić, a mianowicie czarna reakcja z demokracją. Zezwalając Mikołajczykowi na prowadzenie pertraktacji klika reakcyjna manewrowała kalkulacją, że uda się jej zapewnić pomoc aliantów dla przeprowadzenia polityki antysowieckiej. Kiedy jednak zaczęła się zarysowywać perspektywa ugody reakcja polska w Londynie zniweczyła wszelkie wysiłki Mikołajczyka, a ponadto zmusiła go do ustąpienia.

W końcowych słowach swego komentarza Wiktorow stwierdza, że „Polacy już oddawna odwrócili się z pogardą od reakcyjnej hołoty emigrantów, która pachnie błotem i zgnilizną”.

stawia pod znakiem zapytania wszelkie porozumienie się z Moskwą. Spodziewać się nie należy, aby rząd brytyjski wobec uporu, okazywanego przez Polaków londyńskich jeszcze raz zechciał podjąć się pośrednictwa w Moskwie.

Skład obecny rządu polskiego niezrozumiały jest dla gabinetu brytyjskiego i odnosi się wrażeń, jakoby Raczkiewicz miał złych doradców.

De Gaulle konferuje ze Stalinem.

Celem podróży odebranie instrukcji politycznych w Moskwie.

Sztokholm, 4 grudnia. Agencja Reutersa donosi, że generał de Gaulle odbył wczoraj wieczorem konferencję ze Stalinem.

Według tego samego źródła, spotkał się minister spraw zagranicznych gabinetu paryskiego Bidault z Molotowem.

Berlin, 4 grudnia. Korespondent dyplomatyczny niemieckiego biura informacyjnego pisze:

„Generał de Gaulle przybył do Moskwy celem odebrania rozkazów. W czasie nieobecności jego odbyła się w Paryżu pierwsza masowa demonstracja komunistyczna, w czasie której Maurycy Thorez, wróciwszy niedawno temu z Unii Sowieckiej do Francji, powitany został przez przyjaciela swego partyjnego Cachina, znamiennymi słowami, a mianowicie w osobie Thoreza, jako generalnego sekretarza partii komunistycznej. dotarł do Stalina osobistość znacznie poważniejsza aniżeli we wozu państwa, któremu to słowami oznaczył generał de Gaulle’a.

W Moskwie zamierza się de Gaulle’a wprzagnąć do rydwana sowieckiej polityki zagranicznej, podczas gdy sprawy wewnętrzno-polityczne Unii Sowieckiej we Francji załatwia Thorez, który przeszedł 6-cio letnie wykształcenie w Moskwie. I jedno i drugie posuwa się po linii tej samej, a mianowicie zmierza do przygotowania odskoku Moskwy w kierunku Europy zachodniej, to znaczy do Atlantyku i do Kanalu.

Generalowi de Gaulle’owi dodano aniola stróża w osobie Thoreza, aby zachował wierność Moskwie i nie ważył się wkroczyć na jakiegokolwiek drogi polityki własnej. Nie trudno wywnioskować to można z oświadczenia Cachina na temat poważnej roli, jaką gra Thorez. Moskwa udaromniła natychmiast pierwszą próbę wyłamania się z pod jej wpływu. Chodzi w danym wypadku o kokietowanie przez rząd de Gaulle’a brytyjskich planów paktu zachodniego, które jednak, gdy Moskwa poczęła marszerować, uznał minister spraw zagranicznych Bidault jako nie wchodzące w rachubę dla Francji, ponieważ jak mówił, Francja nie powinna się włączyć jednostronnie, lecz przeciwnie, zamyśla podjąć dawną orientację wschodnią niezależnie od swego nastawienia do mocarstw anglosaskich.

Należy to przyjąć jako pewność, że za-

Fiasko konferencji lotniczej w Chicago.

Amsterdam, 4 grudnia. Lord Brabazon, jeden z czołowych mężów angielskiego lotnictwa cywilnego i były minister dla produkcji samolotów, oświadczył przedstawicielowi agencji Reutersa na marginesie załamania się programu politycznego konferencji lotniczej w Chicago:

Wierzę, że aby narody podjęły pertraktacje, podczas gdy nie były one dostatecznie jeszcze przygotowane do takich pertraktacji. Wyraził on zdanie, że odbędzie się druga konferencja w terminie, gdy poszczególne delegacje poinformowani będą nieco lepiej w przedmiocie komunikacji i wyposażenia. Tymczasem zaś zadowolili się trzeba tem, że uzyskano zgodę poglądów w dziedzinie technicznej.

Sztokholm 4 grudnia. Agencja „United Press” donosi z Chicago, że delegat amerykański Laurance wygłosił przedmówienie na plenarnym posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Komunikacji Lotniczej oświadczył, że nie należy objawiać

tego całego światu, iż konferencja skończyła się fiaskiem.

Świat żyje sobie, aby oświadczenie „atlantyczne” stało się rzeczą realną i konkretną. Odpowiadając, oświadczył przewodniczący delegacji brytyjskiej, lord Swinton, że istnieje fundamentalne różnice w pojęciach o konieczności ustanowienia międzynarodowej władzy komunikacji lotniczej.

Komentarz Berlina.

Berlin, 4 grudnia. Polityczne koła niemieckie uważają, że zerwanie światowej konferencji komunikacji lotniczej w Chicago jest symptomatyczne dla niezdolności aliantów, którzy w zagadnieniach zasadniczych nie potrafili znaleźć wspólnej platformy dla swjej współpracy.

Równie, jak to było na tzw. światowej konferencji bezpieczeństwa w Dumbarton Oaks, okazuje to i dziś na konferencji w Chicago, jak wielkie są to szkody dla istotnie praktycznej współpracy.

Nowe zadania

niemieckiej służby pracy.

Berlin, 4 grudnia. Na rozkaz Führera „Służba Pracy w Rzeszy” przejmując na przeciąg wojny dodatkowo pewną określoną część wyszkolenia wojskowego.

Wyrok w procesie na korzyść papieża.

Lizbona 4 grudnia. W trzeciej instancji zapadł obecnie na korzyść papieża wyrok w procesie przeciwko państwu portugalskiemu w sprawie podatku za majątek, jaki zapisał w spuściźnie panickowski pewien zamężny kapłan portugalski.

Papież podał tymczasem do wiadomości, że odiedziczonego majątku użyje na budowę seminarjum duchownego w Portugalii.

Wyznaczona następcę po kardynale Maglione.

Madryt, 4 grudnia. Dziennikarze północno-amerykańscy donoszą ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że jako domniemany następcę kardynała Maglione na stanowisku sekretarza stanu w Watykanie wchodzi w rachubę nuncjusz papieski w Paryżu, Valerio Valeri, którego uznaniu odrzucił generał de Gaulle.

Trudne zagadnienia Bliskiego Wschodu.

Wiedeń, 4 grudnia. Publicysta turecki Attay pisze w dzienniku „Ulus” na temat kryzysu na Bliskim Wschodzie:

Bliski Wschód już oddawna jest trudnym zagadnieniem. Anglicy poczynili przyrzeczenia zarówno Arabom, jak i żydom. Natomiast Amerykanie poczynili obietnice tylko żydom i żądają wolnej imigracji żydów do Palestyny. Naprężenie na Bliskim Wschodzie będzie trwało tak długo — pisze Attay, przypominając w związku z tem zamordowanie lorda Moyne — jak długo wspomniane problemy nie zostaną rozwiązane.

Negus protestuje.

Lizbona, 4 grudnia. Gazeta portugalska „Aocao” zajmuje się w dwóch szczegółowych artykułach zamiarami aneksyjnymi Anglii w stosunku do Abisynji.

Anglia chce niewątpliwie zawiadnąć prowincjami Harrar i Oorden tak, że negus widział się zmuszonym zaprotestować przeciwko temu.

Negus darował w prezencie prezydentowi Rooseveltowi wille w Addis Abebie, wynajmowana dotychczas przez przedstawicielstwo północno-amerykańskie. Negus zawiadomił o tem Roosevelta telegraficznie.

da się w Moskwie od de Gaulle’a, aby dostarczył pozytywnych dowodów na taką tendencję francuskiej polityki zagranicznej. Oczekiwano należy, czy uwypuklił się to w podpisaniu francusko-sowieckiego układu sojuszniczego, czy też w zapoczątkowaniu szczególnych stosunków Francji w odniesieniu do wschodnich i południowo-wschodnich państw europejskich, kontrolowanych przez Moskwę lub też nawet czy zamyśla się to w jednym i drugim łącznie.

Bolszewizm sięga po zachodnią Europę

Berne, 4 grudnia. Dziennik szwajcarski „Tat” oświadczył w artykule wstępnym, że Związek Sowiecki prowadzi wojnę, aby móc rozszerzyć swoją strefę wpływów na Bałkany i zachodnią Europę.

Dziennik przypomina oświadczenie francuskiego przywódcy komunistów Thoreza z dnia 20 maja 1939 r., który uapisał w dzienniku „Humanité”:

„Nauczyliśmy się stosować taką taktykę, która zmienia się zależnie od potrzeby stosownie do sytuacji. Nauczyliśmy się rzucać hasła przystosowane do danych okoliczności. Nauczyliśmy się rezygnować z hasel, które nie odpowiadają nowej sytuacji, nauczyliśmy się manewrować stałością zasad, łącząc z tem taktyczną giętkość.

Zgodnie z tem stanowiskiem, radio moskiewskie zgłosiło w dniu 22 maja 1943 r. dekret komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, w którym podano wiadomość o rozwiązaniu kominternu. W tajnym okólniku generalnego sekretarza kominternu z maja 1942 r. — jak stwierdza „TAT” — zwrócono uwagę, że ta uchwała stanowi zasadnicze ułatwienie dla propagandy. Jak daleko sięga promieniotworność ideologii sowieckiej, wynika z ankiety, przeprowadzonej przez czasopiśmiennictwo brytyjskie „New Statesman and Nation”, która doprowadziła do stwierdzenia, że młodzi żołnierze angielscy są prawie bez wyjątku nastawieni politycznie lewicowo. Im dalej sięgnie się wzrokiem od zachodu ku wschodowi, tem wyraźniej widzi się wpływy bolszewickie.

W rejonie Akwizgranu odparto trzon ataków aljanckich.

Załoga Dunkierki rozbiła aljanckie siły. — Strzelcy spadochronowi zdobyli we Włoszech nowe stanowiska. — Sowiecki nacisk z rejonu Pięciokościów utrzymuje się w dalszym ciągu. — W górach Matra oczyszczono z bolszewików dalsze tereny.

Berlin, 3 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 2 grudnia:

Na obszarze Akwizgranu punkty ogni-skowe zażartych walk ponownie znajdowały się w rejonach na północny wschód od Geilenkirchen i na terenie lasu pod Hürtgen. Nasze dzielne formacje odparto trzon ataków nieprzyjacielskich, zadając przeciwnikowi znaczne straty w zabitych i jeńcach. Nieprzyjaciel wtargnął do miejscowości Linlich.

Na granicy lotaryńskiej znaczne siły przeciwnika próbowały w rejonie na północny zachód od Warndt przebić się w kierunku Saarlautern. Po nieznacznych sukcesach początkowych utknęły one przed naszymi fortyfikacjami. Na obszarze Saar-union wypróbowane w walkach formacje pancerne wyparły ponownie atakującego tam nieprzyjaciela na jego pozycje wyjściowe.

Nowe natarcia nieprzyjacielskie w Alzacji zahamowano przed naszymi frontami ryglującymi zarówno z obydwu stron Ingweiler. Jak i pomiędzy miejscowościami Marklrich a Rheinau. W uporczywych walkach obronnych o Schlettstadt nasze wojska wzięły licznych jeńców.

Załoga Dunkierki rozbiła siły nieprzyjacielskie, które po silnym przygotowaniu artyleryjskim prześladowały wtargnęły na wschodnie przedpole twierdzy.

Ogień nekający naszych broni dalekonośnych na Londyn trwa nadal. Również rejon Antwerpii w dalszym ciągu znajdował się pod silniejszym ostrzałem.

We Włoszech środkowych nasi strzelcy spadochronowi w toku śmiałych akcji zdobyli nowe pozycje u stóp Monte Grande, na zachód od Imola. Natarcia brytyjskie na wschód od Faenza załamały się w naszym ogniu.

Na Bałkanach silne strażnice tylnie po rozbiciu wszystkich nieprzyjacielskich prób natarcia dotarły do rejonu na północ od Jeziora Skutari i do doliny zachodniej Morawy.

Na Węgrzech południowych nieprzyjacieli w dalszym ciągu wywiera nacisk z rejonu Pięciokościów w kierunku północno-zachodnim i północnym. Na linii Kaposzwár-Paks toczą się walki z nieprzyjacielskimi czołwkami zaczepnymi.

W toku naszych przeciwoataków oczyszczono z bolszewików dalsze tereny w południowo-zachodniej części gór Matra. Na północny wschód od Miskolczu nieprzyjacieli w zmniejszonym stopniu dalej wywierał swój silny nacisk, jednak zacięta kontratakacja naszych dywizji uniemożliwiła mu uzyskanie znaczniejszych sukcesów terenowych.

We wschodniej Słowacji załamały się lokalne natarcia sowieckie.

Na całym pozostałym froncie wschodnim doszło również wczoraj tylko do mało znaczących potyczek.

W mieście listopadzie lotnictwo niemieckie zestrzeliło na wschodzie 369 samolotów sowieckich.

Anglo-Amerykanie kontynuowali wczoraj za dnia swe ataki terrorystyczne na ludność cywilną nad górnym Renem i w Niemczech zachodnich. Na skutek zrzucaenia bomb i ostrzału z broni pokładowej powstały szkody w budynkach i straty w ludziach przedewszystkiem w mniejszych miejscowościach. We wczesnych godzinach wie-

czornych samoloty nekające wtargnęły głębiej nad obszar Rzeszy i tu i ówdzie rzuciły bomby.

Anglo-amerykańskie lotnictwo straciło w ubiegłym miesiącu na froncie zachodnim oraz nad rejonem Rzeszy 907 samolotów, w czem 466 czteromotorowe bombowce.

Wzrastające straty USA w ludziach i materiale.

Ciężkie walki obronne w rejonie środkowych rozgorzała rowa bitwa. — Na wschodzie

Berlin, 4 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 3 grudnia:

Zacięte walki na zachodzie opłaca nieprzyjacieli, a przedewszystkiem północni Amerykanie, wzrastającymi stale stratami w ludziach i materiale. Według nadeszłych obecnie raportów, nasze wojska wzięły w listopadzie do niewoli przeszło 5.200 jeńców. Liczba zabitych i rannych nieprzyjacieli jest wielokrotnie wyższa. Zniszczyliśmy bądź też zdobyliśmy 1.514 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych. Formacje armji lądowej zestrzeliły 82 nieprzyjacielskie samoloty nurkowe.

W rejonie na północny wschód od Geilenkirchen wojska czerne i grenadierzy toczą ciężkie walki obronne z siłami nieprzyjacielskimi, które na wąskim odcinku zdobyły się wiać na główne pole walki. W bitwie pomiędzy Eschweiler i Düren w toku energicznych naszych ataków odzyskano ważne wzgórze i przesunięto ku przodowi nasze pozycje. Pułki 8-ej dywizji amerykańskiej, które w dniu wczorajszym ponownie aż do 10-ciu razy przystępowały do natarcia na rejonie wsi Hürtgen i Wosenack, o który od 5-ciu tygodni toczą się zmagania, zostały znowu wyparte w przeciwoatakach, albo utknęły na zrytym polskim terenie.

Pod Saarlautern oraz pomiędzy Saarlautern i górnymi Węgrami nasze dywizje udaremniły wszystkie próby przełamania, kontynuowane przez nieprzyjaciela w ciągu całego dnia. Na poszczególnych odcinkach po ciężkich walkach nieznacznie cofnięto nasze pozycje. Na wschód od Ingweiler i na południe od Hagenau po pięciokrotną nadaremne akcji krwawo załamały się natarcia północno-amerykańskich pułków.

Na terenie środkowej i górnej Alzacji nasze wojska utrzymały w swych rękach pola walki, odpierając nieprzyjaciela, atakującego z północy na równinę nadreńską. W Schlettstadt szalają zacięte walki uliczne z przeciwnikiem, który wiał się do miasta.

Obszar wielkiego Londynu i Antwerpji w dalszym ciągu znajduje się pod ostrzałem naszych broni dalekonośnych.

We Włoszech środkowych ponownie rozgorzała bitwa na północ od Forlì. Nieprzyjacielskie dywizje atakujące po niezwykle silnym ogniu przygotowanym zdobyły tylko wśród ciężkich strat pęsnąć się o nie wiele kilometrów ku przodowi. Grenadierzy i strzelcy w toku przeciwoataków powstrzymali nieprzyjacielskie czołwki zaczepne. Na pozostałym odcinku wybrzeża adriatyckiego Angolicy bezskutecznie wysuwali czujki w kierunku naszych pozycji.

Na Węgrzech południowych nieprzyjacieli w nie zmniejszonym stopniu dalej u-

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w zatoce Fińskiej zśród formacji sowieckich wylawiaczy min jeden trawler, jeden statek strażniczy, jeden wylawiacz min, jeden większy statek transportowy. Dwie dalsze jednostki z nieprzyjacielskiej floty ubezpieczającej trafiono torpedami.

Geilenkirchen. — We Włoszech wa. — Zestrzelono 40 samolotów nieznaczna działalność bojowa.

trzymywał swój silny nacisk na zachód od Pięciokościów i w rejonie rzeki Kapsz.

Nasi grenadierzy na środkowych Węgrzech wyparli bolszewików z południowo-zachodniej części gór Matra i tym sznym w kilkudniowych uporczywych walkach leśnych zlikwidowali miejsce włamania nieprzyjacielskiego.

Uporczywe walki pod Miskolczem trwają nadal. Również pomiędzy rzekami Sajó i Hernad toczyły się zacięte walki. Mimo silnego użycia wojsk nieprzyjacieli tylko na poszczególnych odcinkach zdołał zyskać na terenie.

Na całym pozostałym froncie wschodnim panowała nieznaczna działalność bojowa.

Bombowce północno-amerykańskie zrzucały wczoraj bomby na Górny Śląsk, na Niemcy południowo-wschodnie i na obszar środkowej Nadrenji. Anglo-amerykańscy piloci myśliwcy przeprowadzili ataki głębinowe na ludność cywilną w Niemczech zachodnich i południowo-zachodnich. Na skutek ataków formacji brytyjskich, które pod wieczór należały na Niemcy zachodnie powstały w niektórych miastach, a przedewszystkiem w Hagen szkody w budynkach. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 40 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 31 czteromotorowe bombowce.

Londyn potwierdza wiadomość o bombach latających.

Sztokholm, 4 grudnia. Agencja Reutersa doniosła wczoraj rano:

W okresie od soboty wieczora do niedzieli rana godziny 7-mej niemiecka działalność lotnicza skierowana była przeciwko Anglii południowej. Nadechodzą raporty o szkodach i stratach w ludziach.

Japoński desant powietrzny na wyspie Leyte.

Tokio, 4 grudnia. Główna kwatera japońska zakomunikowała w sobotę:

Jednostka desantu powietrznego „Kaoru”, specjalnego japońskiego korpusu zaczepnego, pod dowództwem porucznika Zigeo Naka, wysłana na czterech samolotach transportowych, wylądowała w pobliżu lotnisk aljanckich Bulag i Barauen na wyspie Leyte w nocy na 2 grudnia. Według sprawozdania, złożonego przez japońskie samoloty zwiadowcze, oddziały desantu powietrznego dokonały po wylądowaniu wypadu w kierunku najważniejszych części lotnisk aljanckich i osiągnęły przytem wielkie sukcesy.

Bitwa morska na morzu Karmote

Tokio, 4 grudnia. Główna kwatera cesarska zakomunikowała w niedzielę:

Lotnictwo japońskie i jednostki floty wojennej zaatakowały w czasie od 30 listopada do 2 grudnia aljanckie jednostki morskie na morzu Karmote pomiędzy wyspami Leyte i Cebu. Zatopiono jeden kontrtorpedowiec aljancki, 7 torpedowców i jeden transportowiec. Ponadto uszkodzono 4 torpedowce. W tej bitwie morskiej zginął jeden kontrtorpedowiec japoński.

Moskwa przeciw Czangkajszekowi?

Sztokholm, 4 grudnia. Moskiewska „Izwiestia” zwraca się — jak podaje „Dagbladet Nyheter” w wiadomości otrzymanej od „United Press” — atakując ostro rząd Czangkajszekowski i nazywając go reakcyjnym oraz gotowym do kapitulacji.

Pismo krytykuje przedewszystkiem odmowę rządu Czangkajszekowskiego współdziałania z komunistami chińskimi. Jak długo rząd Czangkajszekowski będzie prowadził podobną politykę, to nie będzie można kontynuować skutecznie wojny.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii.

Gabinet Senatescu podał się do dymisji.

Sztokholm, 4 grudnia. Rumuński gabinet Senatescu wczoraj podał się do dymisji.

Urządowy o tem komunikat mówi, że po przesileniu gabinetu, w czasie którego omawiano wewnętrzne sprawy Rumunii, Senatescu zrzekł się swego urzędu. Członkowie rządu dotychczasowego wykonywać będą w dalszym ciągu funkcje swych resortów.

Amsterdam, 4 grudnia. Specjalny korespondent agencji Reutersa w Bukareszcie do-

niósł, że przesilenie gabinetu rumuńskiego, które, jak wiadomo, spowodowało ustąpienie Senatescu, osiągnęło swój punkt kulminacyjny, kiedy partye, nastawione komunistycznie, domagały się skrupulatniejszego wykonywania sowiecko-rumuńskich warunków zawieszenia broni. Zaliły się one przedewszystkiem z tej przyczyny, że partja chińska „nie dokonała dostatecznej czystki” w 5-ciu ministerstwach, nad którymi wykonuje kontrolę.

Hiszpanja rozumie fałszywą grę komunistów.

Ostre słowa pod adresem emigrantów hiszpańskich.

Madryt, 4 grudnia. Dziennik hiszpański „ABC” pisze, że Hiszpanja w sposób najostrejszy potępia historyczny wprost brak poczucia odpowiedzialności, objawianego przez tych wszystkich, którzy usiłują odmalować komunizm jako pokornego baranka.

Hiszpanja już od szeregu lat poznała się na fałszywej grze komunizmu, nie obawia się ona go, ale też bynajmniej nie pozwoli się wiać na lep jego sztuczek zwodniczych. Charakter hiszpański zasadniczo sprzeciwia się komunizmowi, niemniej jednak komunizm niebezpieczny jest również i dla Hiszpanji, z przyczyny najróżnorodniejszych form w jakich się objawia oraz z przyczyny kłamstwa, które stanowi główną jego broń. W komunizmie wypuklają się zasadnicze różnice pomiędzy tem, co on głosi, a pomiędzy rzeczywistością, jaka objawia się tuż po jego triumfach. Robotnicy hiszpańscy już w dawniejszych latach zapoznali się z osyjskim komunizmem przy okazji 30-dniowej podróży propagandowej,

urządzonej przez Moskwę. Rozezarowanie ich znalazło wyraz w całym szeregu książek, jakkolwiek inicjatorzy tej imprezy dużo sobie zadali trudu, aby pokazać komunizm i jego różim wyłącznie tylko z korzystnych jego stron.

Naród hiszpański nie jest skłonny do zwolnienia na powrót podległości, ponoszących odpowiedzialność za wojnę domową, tak oświadcza dziennik „Arriba” w artykule wstępnym, zajmującym się kampanją kierowników emigrantów hiszpańskich.

Wiadomym jest, pisze dziennik, że Martines Barrio, b. urzędnik rzeźni w Sewilli, został przez wolnomularstwo postawiony na stanowisko premiera. Znany jest również w Madrycie główny agent Moskwy dr Negrin, który eksportował złoto Hiszpanji do Rosji, wydał okręty hiszpańskie i wpuszcł czerezwyczałkę do Hiszpanji. Miguel Maura, któremu się również robi reklamę, zyskał jako minister spraw wewnętrznych smutną sławę przez podpalenie klasztorów.

Wewnętrzno-polityczna sytuacja w Grecji zaostrza się.

Strzały policji do demonstrantów w Atenach.

Sztokholm, 4 grudnia. Brytyjski naczelny dowódca w Grecji, generał-major Ronald Scobie oświadczył w piątek, jak donosi agencja Reutersa z Aten, w apelu do narodu greckiego, że stoi nieugięty za obecnym rządem aż do czasu, kiedy uda się utworzyć państwo greckie z legalną armją i przeprowadzić wybory.

Bede popierac — oświadczył Scobie — Was i Wasz rząd przeciwko wszelkiej próbie jakiegokolwiek zamachu stanu lub gwałtu, będącego w niezgodności z konstytucją. Jak oświadcza dalej Scobie, nie będzie on tolerować żadnych zamachów terrorystycznych i żadnych prób zastraszenia bez względu na to, z jakich kół by one wyszły. Jest on przekonany, że w wielu częściach kraju panuje dalej terror i metody gwałtu.

W rozkazie dziennym do ruchu podziemnego generał Scobie oświadczył, że obecnie nadszedł koniec ich walki. Wzwał on elementy podziemne, aby bez wahania i sprzeciwu poddały się rozkazom rządu greckiego. Równocześnie greckie ministerstwo wojny wydało instrukcje w sprawie rozwiązania band partyzantów.

W piątek wkrótce po północy wszyscy sześciu ministrów, którzy reprezentują ruch podziemny, wręczyli premierowi Papandeu swoje prośby o dymisję. Komunistyczny minister rolnictwa Zevgos zaprosił przeciwko uznanej przez siebie jako zupełnie jednostronnej decyzji generał-majora R. N. Scobie, brytyjskiego naczelnego dowódcy w Grecji, w sprawie demobilizacji greckich partyzantów.

Oddział policji rządu greckiego, jak donosi agencja Reutersa, otworzył w niedzielę przedpołudniem ogień z broni automatycznej na kilka tysięcy członków organizacji „Eom”, którzy w czasie demonstracji przemarszerowywali pod pałacem królewskim w Atenach. Policja oddała tysiące strzałów do demonstrantów, którzy rzucili się na ziemię. Odwieziono dwa wozy pełne rannych i zabitych.

Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło w urzędowym komunikacie, że enuncjacje generała Scobie nastąpiły w zupełnej zgodności z intencjami brytyjskiego premiera.

Zmiana gabinetu w Brukseli.

Szef rządu belgijskiego o motywach przesilenia.

Sztokholm, 4 grudnia. Premier belgijski Pierlot przekształcił swój gabinet, jak podaje następnie agencja Reutersa, na skutek wystąpienia obu komunistów i posła ruchu podziemnego z grona rządu, obsadzono opróżnione fotele ministerjalne socjalistami. Nowi ministrowie zażądali, aby polepszone rozdział środków żywności, węgla oraz sytuację robotników.

Dziennik „Alfortidningen” publikuje z Brukseli treść wywiadu z Pierlotem, w którym mowa jest o poważnym charakterze przesilenia belgijskiego. Pierlot oświad-

czył, że rząd belgijski pozostawał przez 3 dni w niepewności co do tego, czy policja uda się opanować wzburzone tłumy. Aby zapobiec zamieszkom, trzeba było przywołać do pomocy wojska brytyjskie. We wspomnianym wywiadzie wyraził Pierlot również obawy, że z powodu użycia portu w Antwerpii powstać może poważny konflikt w przedmiocie poszczególnych założeń. Oświadczył on, że Belgijszy spodziewał się po otwarciu największego portu belgijskiego, iż do kraju uapływają będzie fala towarów i żywności.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
4
Poniedziałek

Dziś: Barbary
Jutro: Sabby

Dziś obowiązuje zaclonienie od g. 16.45 do 7.00

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożyli ostatnio: P. Wylon Stanisław (Kraków), kwotę 1000 zł. (tysiąc złotych).
„Z imienia Andrzeja T.” kwotę 800 zł. (osiemset złotych).
Ponadto ofiarodawca, którego podpis jest niezłoty, złożył kwotę 150 zł. (sto pięćdziesiąt złotych).

Możliwość otrzymania pracy w Rzeszy.

(tp) Miejsce biura werbunku do pracy w Niemczech ogłosił ostatnio, że tak k dawniej następcą się sposobność do otrzymania pracy w Rzeszy, w miejscowościach wybranych przez zgłaszających się.
Szczególnie zwraca się uwagę Warszawiakom, że mogą otrzymać pracę w Rzeszy tam, gdzie znajdują się ich rodziny.

Przydział surowców dla rzemiosła.

(tp) W ostatnich czasach coraz częściej dochodzi do grupy rzemiosła zaradania, że przydział surowców odbywa się przy obecnym systemie z wielkim opóźnieniem. Aby wyrobić sobie o tej sprawie dostateczny sąd, kompetentne czynniki zwracają się do powiatowych i okręgowych grup, aby natchemianem złożyli Grupie Rzemiosła w Izbie Centralnej, Oddział Gospodarki Surowcami, Kraków, Reichstrasse 61/63, krótkie sprawozdanie, w jaki sposób i w jakim czasie odbywa się w poszczególnych powiatach i okręgach zatwierdzenie podań przedsiębiorstw rzemieślniczych o przydział surowców.
Gdy na podstawie tych sprawozdań da się stwierdzić, że obecny system przydziału wskutek przewlekającego się dostarczania surowców hamuje wojenną i gospodarczo ważną produkcję, to grupa rzemiosła wysunie te fakty jako ważne argumenty przy obecnie prowadzonych pertraktacjach z Oddziałem Głównym Gospodarki o przydział kontyngentów globalnych.

Biuro informacyjne dla głuchoniemych.

Od 6 grudnia, t. j. od środy będzie otwarte biuro informacyjne nie tylko dla przesiedlonych głuchoniemych, ale również dla głuchoniemych z Krakowa i okolicy, znajdujących się w potrzebie. Biuro to mieści się przy Polskim Komitecie Opiekunów m. Krakowa — Dział: „Caritas” — Kraków, ul. Bozego Miłosierdzia 1, róg ul. Smoleńsk 6, we środy, piątki i soboty od godz. 10—11 oraz we czwartki od 5—6 popołudniu dla pracujących.
Zwraca się uwagę głuchoniemych z prowincji, aby po przeczytaniu tego ogłoszenia nie przyjeżdżali do Krakowa, gdyż tutaj jest wiele przesiedlonych i są trudności z umieszczeniem. Niech raczej napiszą przed tem albo do biura — adres, jak wyżej, albo do ks. kanonika Adama Galszkiewicza, Kraków, ul. św. Tomasza 31, m. 6. Były wypadki, że młodzież głuchoniema bez wiedzy rodziców przyjechała do Krakowa, a potem szukali ich strapieni rodzice i krewni.

KRONIKA WYDARZEŃ

Upadł na chodniku.

(x) Czerwice Wojciech, l. 32, (Mazowiecka 99), nieszczęśliwie upadł na chodniku i złamał nogę. Pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe.

Niewłaściwe użycie benzyny.

(x) Pawłusiński Piotr, l. 55, (Krupnicza 18), chcąc sobie ułatwić rozpalenie w piecu, dołał benzyny, doznając przy tem oparzenia I i II stopnia. Ofierze nieostrożności udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe.

Obwieszczenia różne

ZAWIADOMIENIE.

dotyczące nowych adresów zakładów ubezpieczeń działających na obszarze Generalnego Gubernatorstwa.

Poniżej podajemy do wiadomości zainteresowanych kół gospodarczych i ubezpieczających obecne adresy Towarzystw ubezpieczeń, działających na obszarze Generalnego Gubernatorstwa:

1. **Towarzystwo Ubezpieczeń RZECZYNYCH.**
1. **Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych:** Zarząd główny: Kraków, ul. Dunajewskiego 55, Tel. 29654, 20759. Oddziały w Krakowie, Piotrkowie, Kielcach, bez zmiany.
2. **Towarzystwo Ubezpieczeń „Orzeł” S. A.:** Zarząd Główny: Kraków, pl. Szewska 27, tel. 15811. Oddział w Krakowie, ul. Szewska 27.
3. **Krakowski Towarzystwo Ubezpieczeń „Florjanka” S. A.:** Zarząd Główny i Oddział w Krakowie: Kraków, ul. Karłowicza 31, Tel. 20852, 27282, 27630, 27257.
4. **Zjednoczona Towarzystwo Ubezpieczeń „Generał-Port-Polonia” S. A.:** Zarząd główny: Częstochowa, ul. Sisting 12. Oddział: Kraków, ul. Potockiego 1, Tel. 16047.
5. **Katolickie Towarzystwo Ubezpieczeń (Riunione Adriatica di Sicurtà)**
6. **Towarzystwo Ubezpieczeń „Płomień” S. A.:** Zarząd główny: Częstochowa, Adolf-Hitler-Allee 32. Oddział: Kraków, ul. Basztowa 17, Tel. 13902.
7. **Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. i**
8. **Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Patria” S. A.:** Zarząd główny: Kraków, ul. Dunajewskiego 54, Tel. 17343. Oddział w Krakowie: Kraków, ul. Dunajewskiego 54.
9. **„Vesta” Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń:** Zarząd główny: Kraków, ul. św. Marka 25, Tel. 15919. Oddział w Krakowie: Kraków, ul. św. Marka 25.
10. **Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń cukrowni w Warszawie i**
11. **Towarzystwo Ubezpieczeń „Przeźroczność” S. A.:** Zarząd: Kraków, ul. Batorskiego 8, Tel. 16313.
12. **Aachener u. Münchener Feuer-Vers. Gesellschaft:** Dyrekcja Okręgowa na GG: Kraków, ul. Cieszyńska 14, Tel. 17846. Biuro zastępcze: Kattowitz, Emmastr. 1.
13. **Deutsche Versicherungsbank AG:** Dyrekcja Okręgowa na GG: Kraków, ul. Słowacka 1, Tel. 27850. Biuro zastępcze: Breslau, Neue Scheidegasse 6 (12. piętro).
14. **Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia” S. A.:** Dyrekcja Okręgowa na GG: Kraków, ul. Basztowa 10, Tel. 27242.
15. **Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych rodzin tytoniowych od grabiebla.** Zarząd główny: Kraków, ul. Salwatorska 12, Tel. 17545.
- II. **TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE.**
1. **Towarzystwo Ubezpieczeń na życie „Vita-Kotwica” S. A. i The Prudential Comp. Ltd** w Warszawie: Zarząd: Kraków, ul. Batorskiego 5, Tel. 16513.
2. **Dział Ubezpieczeń na życie Pocztowej Kasy Oszczędności (P. K. O.):** Zarząd: Kraków, Dunajewskiego 5.
3. **Asuransi-Generali Trieste, Generalna Reprezentacja na Polskę:** Zarząd: Częstochowa, ul. Sisting 12.
4. **Adriaticke Towarzystwo Ubezpieczeń (Riunione Adriatica di Sicurtà):** Zarząd: Częstochowa, Adolf-Hitler-Allee 33.
5. **Kraków, dnia 28 listopada 1944.**

VERBAND DER VERSICHERUNGSUNTERNEHMEN IM GG. (Wirtschaftsgruppe Versicherungen) Zarząd: Dr. Flin, Hoth.

Faberowski Teodor, poszukuje rodziny i przyjaciół Kraków, Dietla 21, m. 28. **Włodarczyk Mieczysław** z Żoliborza (Warszawa) poszukuje żonę Jadwigę i syna Mieczysława. Wiadomość: Ubezpieczalnia Społeczna w Pruszkowie. 6067

Zabytkowy kościół w Niepołomicach jednym z wielu skarbów Ziemi Krakowskiej.

Ponad wszelkie i małe kłopoty dnia codziennego wynosi się wiecznotrwała przeszłość, której pomniki otwierają księgę są dla potomności. Mamy je wszędzie. Obfituje w nie Kraków, liczone są one i poza jego dziedziną. W pobliskich Krakowie Niepołomicach królewski zamek i z królewskiej hojności powstały kościół, co mu już lat 500 minęło, do tych skarbów się zaliczają. Niepołomicki kościół godny jest, by go pomiędzy pierwsze zabytki sztuki zaliczyć. Pozostał mu pomimo przebudowy pierwotny kształt gotycki, zaznaczający się zarówno w ogólnym układzie, jak i w wąskich a wysokich oknach presbiterium i ślicznych okienkach nad kruchłą — a także w żebrowanym sklepieniu presbiterium. Przydatek po bokach dwóch kaplic krytych kopułami jest świadectwem intensywności budownictwa w dobie renesansu (kaplica Branickich z końca w. VXI) i baroku (a wiek późniejsza Lubomirskich).

Dokoła kościelnego podementarnego dziedzińca biegnie mur obwiedni o dwu wejściowych bramach, mających pięknie rzeźbione portale — tu znów renesans Branickich i barok Lubomirskich. To drugie nazwisko przypomina się też w większej w mur kościelny na zewnątrz wmurowanej tablicy grobowej, której napis temi słowy do przechodnia przemawia: „Rzucasz żrenicę swoją, ziemski wiatrze ciekaw — pragnąc co byż we mnie może...” i informuje, że pod tym kamieniem złożono szczątki ziemskie małżonki burgrabiego, zmarłej z początkiem XVIII wieku. A „ziemski wiatrze” istotnie zaciekawiony obchodzi mur kościelny i wyczytuje z licznych tam wmurowanych pośmiertnych tablic późniejsze dzieje Niepołomiczycy z czasu pierwszych dziesiątek lat po włączeniu tej ziemi w obszar habsburskiej monarchii. Są tam nazwiska z gospodarką puszczy niepołomiczkiej i z niedalekimi kopalniami soli związane, nazwiska ludzi z dalekiej ziemi zrodzonych, co się tu w obecie sobie na wieczny spoczynek pokładli, przyswoiwszy się do niej — istotnie duszą i ciałem.

Wnętrze niepołomiczkiego kościoła z czterech epok ma cenne zabytki, prawdziwe dzieła sztuki. Najstarsza z nich, gotycka pozostała wykonana na przełomie XV i XVI wieku malowidła ściennie. Do niedawna nie były one znane. Dzięki staraniu konserwatorów dobyte je z pod tynku

Tuż przy wielkim ołtarzu zabytki, prawdziwe wnęce okiennej jest fresk, przedstawiający św. Jerzego w walce ze smakiem, a bardziej jeszcze wartościowym jest cykl fresków w starej zakrystii — treścią ich są sceny biblijne i wizerunki świętych panien.

Zarówno kaplica Branickich, jak i Lubomirskich odznaczają się wysokim umiarem architektury; zdobnictwo ich odpowiadające ich epokom jest różne, tu i ówdzie poważne i pełne harmonii. Głównym akcentem pierwszej z wymienionych kaplic jest grobowiec marmurowy, jaki stawił Jan z Ruszczy Branicki, łowczy niepołomiczki swoim rodzicom; ich klęczące postacie z ufnością koczującą się przed Zmarłym wstałym wraz z trójliczną odbudową — to dzieło wybitnego artysty włoskiego Santi Guccici. W drugiej kaplicy grobowca rodzinnego niema; tam punktem uwagi jest ołtarz św. Karola Boromeusza, z jego starożytnym wizerunkiem; zgodne z panującymi wówczas wpływami i smakiem, mamy tu piękne przykłady sztuki odlewniczej w kracie wejściowej a sztuki kowalskiej w pięknej gdańskiej plecionce krat okiennej.

Z pogranicza wieku XVIII i XIX kościół niepołomiczki posiada dwa wielkie obrazy zawieszane na przeciwnych ścianach presbiterium. Treścią jednego jest to, co stanowi tytuł kościoła, t. j. „dziesięć tysięcy męczenników” w przedstawieniu raczej naiwnym. Drugi obraz upamiętnia fakt założenia kościoła przez króla Kazimierza Wielkiego; poziom artystyczny tego obrazu nie wysoki, lecz wartość zabytkowa znaczna ze względu na to, że widać tam, jak ten kościół przed stu pięćdziesięciu laty wyglądał, a przytem mamy stąd świadectwo, jakim był ówczesny strój naszego mieszczaństwa i ludności wiejskiej. Z tegoż czasu pochodzą dwie wielkie figuralne kompozycje wykonane w gipsie jako płasko- i wypukło-rzeźby, umieszczone na czele nadłeczowej ściany. Autor (Albin Bulanda) dał tam kość pomysłową allegorię Lex naturae (prawa przyrody) i Lex scripta (prawa pisanego).

Dopelnieniem kościoła jest późniejszej budowy stojąca w pobliżu wieża dzwonna, z której wysoko położonych okien ścili się daleki widok na smukłą wieżę Krakowa, na szeroką dolinę

Rozjaśnijmy życie dzieciom pozbawionym domu rodzinnego.

Nie ma nic czarowniejszego w świecie nad uśmiech dziecka, ale nie ma też nic bolesniejszego nad dziecięcy smutek. A tak wiele, zwłaszcza teraz w okresie wojny, spotyka się go w życiu dzieci, które los zubożył o beztroski okres szczęścia.

Odnajduje się te małe, smutne, zatopione w sobie istoty — w przytulkach, dziecięcych szkolnych, a jakże często również i na ulicy. Przechodzą one igrazkom i swawolom kolegom, nie biorąc w nich udziału... Zapytanie, czemu nie biorą razem z innymi udziału w zabawie — najczęściej odebrana bez słowa. Można zauważyć, jak niekiedy tylko wstąpił, że odzianiem ramiączkami wstrząsa z trudem hamowany szloch.

Są to zazwyczaj dzieci pozbawione domu rodzinnego: sieroty lub dzieci opuszczone, które przeżyły głęboko i boleśnie tragedję Warszawy, kataklizm głodu i granatów. Tu odszedł ojciec, tam zginęła matka, a gdzie indziej jeszcze śmierć lub rozłąka wydarła obojga rodziców. W życiu tych małych istotek w każdym z wyżej wspomnianych wypadków powstała luka niezastąpiona,

szczęśliwa na otoku bezpieczeństwa codziennego istnienia, przez którą wargnęły: bieda ze strachem, bezbronność i pokrzywdzenie. Dziecko odzuwa te stany aż nadto wyraźnie i przeżywa je głęboko. Wychowane bez ciepła i uczucia rodzicielskiego kartowacie, jak roślina bez słońca. Dlaczego tak wiele dzieci nie ma ojca lub matki?...

Czas jest lekarstwem wszelkich bólów. Dziecku łatwiej aniżeli dorosłemu odnaleźć się w bujnej radości życia. Tylko trzeba mu w tem pomóc. Przywrócić dziecku zdolność uśmiechu — to jakby rozjaśnić słońce. Więc niech się o to postara społeczeństwo. Przecież nie jest to wcale trudne ani nieosiągalne. Przyjmijmy te dzieci do siebie, dajmy im prócz stawy codziennej i odzienia także trochę dobroci i pieszczoty! Zastąpmy im rodziców, których wiele z nich może już nie ujrzy nigdy więcej.

Wtedy w zważonym bólem serduszku dziecka rozkwitną wszystkie najlepsze jego wartości i chojnie wypłacą się ludziom za tę odrobinę dobroci.

srebrnej Wisły, na sine zatysy Karpat — a bliższy na ciemnym masz paszczy niepołomiczkiej, bardzo już z biegiem czasu przetrzeźwionej, lecz zdolnej jeszcze do odnowy, do długiego przetrwania zarówno w roli gospodarczej, jak i w bodaj ważniejszej — historycznej.

Grypa.

(A. M.) *Deszcz, trochę śniega — i chodnik pokręwiający się papkowatą warstwą błota. Pojemnik przychodzi grypa. Ludzie kaszlą, kichają, gorączkują, krótko mówiąc zapadają na tę złośliwą chorobę. Można powiedzieć, że nawet bardzo złośliwa, gdyż mnie osobicie bardzo dała się we znaki.*

Zaczęło się od tego, że kupiłem trochę mebli. Zwykłe, używane graty. Szukałem jednak nie polegała na kupieniu, bo od czasu mądrych Fenicjan, którzy wynaleźli przenośne krzesełka, zwane później piędziami, kupowanie nie należy do specjalnych wyczynów. Zgodzenie posiadania tych mebli skrupiło się na sprawie przewoźnika do mieszkania. Na dorozk nie zmieszczą się, a platforma za duża. Wybrałem więc coś pośredniego. Ręczny wózek z przewoźnikiem jak „dab”.

Migiem się to robi, dla mnie to frajer! — oświadczył.

Rzeczywiście szafę zniósł w dwie minuty, urywając na schodach tylko dwie nogi.

— Widzisz pan? Ja lubię robić raz dwa! — powiedział potem. — Tera ino skończ napić się sodowej wody, bo pić mi się chce, grypa!

„skoczył”. W międzyczasie znośm drobniejszą „kawalki”, żeby było przedję, a gdy przagnie nie dłużej zatrzymało przewoźnika — „grubsze”.

Przybieł, gdy zaczęła ustawiać meble na wózku. — Cholera i grypa — powiedział zdyszany. — Pragnienie żyć nie daje...

Zaladawaliśmy i ruszyliśmy w drogę. Przewoźnik jak „tur”, więc wózek mknął po wyboistym bruku. Tuż jednak za pierwszym rogiem przewoźnik przystanął przy chodniku.

— Popił pan chwilę. Pić mi się chce znowu, grypa! — rzekł i znikł za drzwiami restauracji.

Pilnowałem pół godziny. A potem w dalszej drodze jeszcze cztery razy po pół. Na ostatnim „etapie” ciągnąłem wózek, bo grypa „sprowadziła” chwilejność na nogi przewoźnika i musiałem zbierać meble po ulicy. O zmroku byliśmy przed domem. Przewoźnik, jako solidny przedsiębiorca dopiłował, abym nie obijał mebli o ściany, gdy unosiłem je na pierwsze piętro.

— Sam nie mogę wnieść, bo cholera grypa, ale pod moim fachowem kierownictwem... itd.

Powinno się zapłacić za przewóz i wnoszenie. Dzisiaj leżę w łóżku i szcękam zębami. Grypa cholera... W dniu przewoźnika musiałem zbierać meble po ulicy. O zmroku byliśmy przed domem. Przewoźnik, jako solidny przedsiębiorca dopiłował, abym nie obijał mebli o ściany, gdy unosiłem je na pierwsze piętro.

— Sam nie mogę wnieść, bo cholera grypa, ale pod moim fachowem kierownictwem... itd.

Ze scen i estrad Krakowa.

Poniedziałek 3 grudnia 1944.

Krakowski Polski Teatr Kukulek, Stradom 15, godz. 17: Rewja warszawska „Codziennie o 5-te!”.

Występ Xeni Grey i Wojciecha Ruszkowskiego.

Jutro, t. j. we wtorek, 5 grudnia br. o godzinie 17, wystąpią w kawiarni Teatralnej (Szpitalna 38) — Xenia Grey, doskonała piosenkarka warszawska, wraz ze swym przemiłym partnerem, Wojciechem Ruszkowskim, utalentowanym piosenkarzem i parodystą.

Oboje artyści znani są już publiczności krakowskiej ze swych występów w „Porankach artystycznych” w Starym Teatrze, gdzie nagradzono ich żywiołowymi brawami.

† Za spókoj duszy f. p.
ALUSIA MAKSYSLA
jako w drugą bolesną rocznicę śmierci zostanie odprawione dnia 6 grudnia o godz. 9 rano w kościele 00. Jezuitów przy ul. Kopernicka
Nabożeństwo żałobne
na które zaprasza
1910 Matka i Siostra

Lawicki Stefan i **Ludwika**, poszukuje Kołowiecka Maria, Szpital Zabazny na Głęciu, poczta Pruszków. 1903
Zaleskiej Reginy, Rzewuskich z Ewuslwa, Zylinskiej Zofji, Szymanowskich, Bielskiej Stefani, Zembruskiej Józefy, Ciecierskiej z ul. Moniuszki (do ostatnich wam ważny interes) — wszystkie proszę o adresy. Przebywam obecnie: Kraków, ul. Mikołajska 26/4; Jadwiga Różeczka z Warszawy, ul. Moniuszki 2a 23.

Brody! — Krosno! Kto może dać wiadomość o obecnym pobycie rodziny Leona Szmidy, ostatnio zamieszkałego w Krosnie 543, także o córce Jance Szmid i ciotce Ludwice Welnowskiej. Laskawych proszę o podanie wiadomości na adres: Hlissas, Ernst Müller, Bezirks-zollkommissar S. P. 3, (7a) Bochnia, Distr. Krakau, Abhoflach 9. 4491

Mieszkańcy domu Leszno 115! Kto mógłby udzielić wiadomości o losach Sobie-rzejkiej Marii Jadwigi ur. 1816 z Wol-skiej 6, a ranej i pozostawionej pod opieką dorozczyń Leszno 115, proszę jej gorąco o napisanie pod adresem T. Chwałkowskiej, Miłanówek, św. Jad-wigi 11. 666

Kuczmowa Maria z Warszawy, z Dwor-skiej 48 z matką, dziećmi, znajduje się w Krakowie, Łobzowska 27, m. 7. 1210
Inż. Lada Mieczysław poszukwany przez Krakowską, Sobieskiego 10, m. 1. 1304

Jankiel Bogdan z Żoliborza, Kłobuków mógłby udzielić o sam jakich informacji proszony gorąco wiadomości pod adre-sem: Kraków, Zielona 149, oficyjna.

Ordze Leopold, urzędnik warszawskiego Banku Emisyjnego, zamieszkały ostatnio w Warszawie, Bonifratska 31 — roz-ożony od rodziny na „Stawkach” w Warszawie w dniu 14. 8. br. jest posz-ukiwany przez żonę Genowefę i córki, przebywające w Krakowie, ul. Zielona 23, m. 14. 1321

† S. p.
Bolesław Sienowron KUDELSKI
emerytowany starosta obw. miasta Wieliczki

przeżywszy lat 77, po krótkiej i ciężkiej chorobie opasłony św. Sakramentem, zasnął w Panu dnia 30 listopada 1944 r. w Wieliczce. Wyprawdane zwłoki z kaplicy na cmentarzu rakowickim nastąpią w wtorek dnia 5 grudnia o godz. 2.30 popoł. po odprawionych sznękach wprost do grobowca rodzinnego, który to smutny obrzęd zapraszają stochami

Synowie i Siostra
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we środę dnia 6 grudnia o godz. 8 rano w kościele parafialnym w Wieliczce.

† S. p.
Tadeusz KOSZOWSKI
ur. 31. V. 1904 w Stawkuwie, pow. Oikusz, kierownik oddziału elektro-mech. na kopalni „Staszec” koło Słupii-Nowej, pow. Wieleckiego, nasz Najukochańszy Mąż i Ojciec, przeżywszy lat 40, zmarł w dniu 19. XI. 1944 r., śmiercią tragiczną w czasie pamiętnia służby. Zwłoki zostały pochowane w dniu 21. XI. 1944 r., o czym zawiadamia krewnych. Przyjaciół! Znajomych! Zmarłego, po-grażeni w głębokim smutku

Żona, Córka i Syn.

† Za spókoj duszy sp.
Marji DOBRZAŃSKIEJ
właścicielki Pracowni bielizny firma „Marya”

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie wtorek 5 grudnia 1944 r. o godzinie 7.30 w kościele św. Mikołaja, ul. Kopernika

Nabożeństwo żałobne
o czym zawiadamia Siostra

Uwaga na zmianę adresu!

Najmiejszym zawiadamiam W Sz. Klientele, że Biuro Kupna-sprzedazy Nieruchomosci w Krakowie... zostalo przeniesione na dl. Sw. Jana 18, m. 3, front, II p.

Orbitrans

Spółka Spedycyjna Kraków Krowoderska 59, poleca: Transporty samochodowe międzymiastowe Przeprowadzki własnymi wozami meblowymi.

MEBLE

Wytwórnia Mebli Kraków, Stradom 16.

KUPUJEMY - SPRZEDAJEMY

ultra lisy, kolnierze, spodty futrz., wszelka garderoba, bielizna, kapce, tosto aparaty itp

Futra-Lisy

Spody futrzane, kolnierze, fotoparapety, srebra, plater - poleca KUPNO-SPRZEDAŻ Kraków, ul. Grodzka 32.

Fortepiany - Pianina

W. BOŁOŃSKI Kraków, Grodzka 49/1 p.

CHOINKI

Firma Podkarpackie Przedsiębiorstwo Handlu Produktami Leśnymi posiada w roku bieżącym w całości oraz oddane Władze do wyłączenia zapatrzenia miasta Krakowa

10 grudnia

w biurze firmy I Trzebiński przy ul. Jądwig, z Łobzowa 5 tel. 162-71 w godz. od 9-12

Na Sw. Mikołaja i na Gwiazdke

wielki wybór praktycznych podarunków żywicoyne, piękne, lampki, nocne dekoracyjne, komplety choinkowe, grzejniki elektryczne i t. p. poleca

D/H. CENTRALA SW.ATEA

Kraków, Dietla 55 - tel. 167-27 (dotąd tramwajem Nr. 1)

KURSY HANDLOWE

Kraków, ul. Estery Nr. 4 rozpoczynają naukę na nowych kursach.

„Dobry Pomiś“

luty wybór futer męskich damskich oraz innych rzeczy.

Zaleskiej Reginy, Rzewuskich z Ewusina, Zylskiej Zofii, Szymanowskich, Bielskiej Stefanii, Zembrzuskiej Józefy, Cielerskich z ul. Moniuszki, (do ostatnich mam ważny interes) - wszystkich proszę o adresy. Przechybam obecnie: Kraków, ul. Mikołajska 26, m. 4, Jadwiga Różecka z Warszawy, ul. Moniuszki 28, m. 23.

Młodawa 14 mieszkających domu gorąco proszę o wiadomości o matce mej Stefani Szafrań. Barbara Szafrań, Grodzka, Stróżowa 33 w Wierzbickim, 1200 Ponia Władysław Fudelko, ul. Hoża, proszę o wiadomości o losach jej brata Edzia, który wraz z siostrą Jozią i personelem był w moim sklepie na Franciszkańskiej. Wiadomości: Kraków, Barska 90, m. 6, Kamińska. 9832

Warszawy - Starówka! Gorąco proszę o wiadomości o losach mej siostry Zuzy Szwed i Basi Matysiak, które w dniu 1. VIII były w moim sklepie Franciszkańska 14. Wiadomości proszę kierować Kraków, Barska 90, m. 6, Kamińska. 9831

Kielkowiek mógłby udzielić wiadomości o losach syna mego Andrzeja Kotasa Kamińskiego, widzianego w dn. 6. X. w Mszańcu gorąco jest proszony o skierowanie wiadomości: Kamińska, Barska 90, m. 6. 9830

Gąsowka Janinę Eugenię z Warszawy Długa 46, m. 25 poszukuje matki Stanisława Gąsowki. Kraków, Plac Matejki-3, m. 11 u. p. Kraus. 1782

Gedzirowski Zdzisław z żoną proszą o wiadomości o Stanisławie Gedzirowskiej i Zofii Duhrawskiej, zamieszkałej ul. Dobra 3, Zofii Gedzirowskiej z synem Stanisławem, zam. ul. Hoża 41. Barbarze Gedzirowskiej, zam. na Pradze, nr. 11 Lstopada, Romanie, Zofii i Krystynie Fabisiak, zam. na Pradze, ul. Grochowska 100. Emilu Walnowskiemu, zam. ul. Wspólna 17. Adres: Zdzisław Gedzirowski, poczta Krzeszowice, wieś Sieciech Nr. 74, dom p. Józefa Marszałka.

Kubiński Leonard dent. z Warszawy. Nowogrodzkiej 20, poszukuje znajomych oraz p. p. Morawskiej Zofii, lek. dent. z Woląmna, Chodorowicz Haliny, lek. dent. z Kobyliki, Aleksego Tkacza lekarza z Sandomierza, Dr. Gorkowskiej Janiny lek. stom. z Czemernik k. Lublina, Wandy Szykły z Warszawy, ul. Marszałkowska, przed powstaniem pojechała do Kobyliki. Kto zna miejsce pobytu tych osób proszony jest o zgłoszenie: Kraków, Zwierzyniecka 11, m. 14. 1369

Inż. Nowacki dyr. Texpromy, który przebywał we wrześniu koło Legionowa, Pud i przywrócił notatkę pisaną przez Bohdanę Myszkorowską, proszony jest aby zechciał napisać rodzimogodnie go widzieć ostatnio, kiedy i w jakich okolicznościach Myszkorowscy, Milanówek, Krzywa 4a u dra Lipkowskiego

Lipkowski Artur „Turek“ Czernichowski ur. w Krakowie 1923 r., poszukujący: Ojciec umarł nagle 14 XI. Zgłoszenia: Kraków, Gramatyka 4, m. 3, Byszewscy. 414

Inż. Krakowskiego Mieczysława poszukuje żona Kraków, Sobieskiego 10, m. 1. Rannego 28 letniego Mikołaja Krzysztofa Kolumba-Sobieszczańskiego podróżnika żona z dziećmi. Prosi o zdrówienie o wiadomości o nim. Chciałaby móc pomóc mu Proszę ul. Piłsudskiego 42, pow. Mieczów, Stela Sobieszczańska. 225

Robolnicy ciesielscy i budowlani poszukują do robót w okolicy Linzu i Insubrucka. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf Hitler-Platz 11. 2142k

Pracownia sukien damskich przyjmuje uczennice i pomocnice. Kraków, Lubiec 26, m. 8. 8480

Robolnicy wszelkich zawodów poszukują fabryki w okolicy Wiednia. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf Hitler-Platz 11. 2165k

Fabryki wyrobów aluminiowych na terenie Bawarii poszukują robolników fabrycznych. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf Hitler-Platz 11. 2165k

Poszukiwany robolnicy i robolnicze biurowe do Sudeów. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf Hitler-Platz 11. 2167k

Dwie dziewczyny do kuchni ze znajomością gotowania i 2 dziewczyny do sprzątnia pomieszczeń wojskowych potrzebne od zaraz. Zgłoszenia w Unterkuftsverwaltung Klaj przy Bochni, - Budynek Zarządu. 1836

Kucharka samodzielna do większej restauracji natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 1939“

Paniąka zaufana do dzieci od zaraz potrzebna. Zgłoszenia Kraków, Siemiradzkiego 20 h. m. 6. 1914

Posad noszukula Transportowego przedsiębiorstwa kierownik z Warszawy poszukuje odpowiedniej pracy Łaskawe zgłoszenia pod „125“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 665

Szofer-mechanik, prawo jazdy 2-kl. język niemiecki poszukuje pracy, może być gaz - generator. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8467“

Osoba pracująca, pełna, czysta i bezwzględnie uczciwa, zna doskonale kuchnię i wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. Zaopiekuje się chorą, lubi dzieci. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1745“

Młoda Polka poszukuje posady, jako kasjerka, ewentualnie zajmie się domem samotnej osoby Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 871“

Zdolny akwizytor-rozprzedawcą poszukuje pracy. Oferty „124“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 657

Sprzedaję niemiecki Fabrykę lemoniady i zamknięte flaszki w pełnym ruchu sprzedaż. - Zgłoszenia: Kraków 1, skrytka pocztowa 272 lub telefon 272-41. 1342

Parcela 750 metrów kwadratowych ul. Parkowa, do sprzedania. Kraków, Florjańska 18, II piętro, oficyna. 1341

Dom murowany dwurodzynny duży ogród Prokocim 1/4 morg; roli. Węliczka - kilka parceli sprzedaż: Sporysz, Prokocim Piłsudskiego - Długa 5

Parcela dwie. Osiedle Oficerskie i Osiedle Urzędnicze, wydzielone, zatwierdzone sprzedaż. Wiadomości Kulczycki Kraków Moniuszki 2, m. 2. 63

Gotówka mała, parcela okazująca przy tramwaju szybko sprzedaż „Łokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7004

Domek jednorodzinny 3 pok. z knękną werandą ogród owocowy, kanał wodociąg, elektr. piękne położenie, całość wolna po kupnie blisko tramwaju, cena okazująca Kraków Basztowa 10, m. 1

Kamienice, wille, domy, majątki w Krakowie i okolicy po cenach okazujących sprzedaż: Kraków, Mikołajska 3, I p. Parcela przy parku Jordana, wydziel. w całości, szybko, sprzedaż: Kraków, Mikołajska 3, I p.

Parcela budowl. wydzielona około 1800 m² przy autostradzie, Broniewce Małe, sprzedaż. Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Kupno Maszynę do szycia lub giłwkę kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1

Maszynę do szycia lub giłwkę kupię. Kraków, Jana 3, m. 8, III p. 1800

Płyty pateronowe taniejsze i poważne kupię Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 480“

Posa tresowanego dobrego stróża najchętniej wyciera kupię: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaj“ 651

Garderoba i inne rzeczy kupuję. Kraków, Grodzka 47, sklep 1399

Kupuję lisy futra modne, peleryny: 2-lisowe zegarki, makówki, parasolki i rzeczy skórzane Kupno-Sprzedaj, Kraków, Stradom 19. 498

Gotówka! Gardelobę, spody, kolnierze futrzane i inne przedmioty kupuję. - Kraków, Grodzka 47 Sklep. 5750

Kupuję i sprzedaję różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5, Kupno-Sprzedaj 6883

Srebro, plater i inne wyroby ze srebra kupno i sprzedaż bardzo szybko przez Dom Handlowy Komisowy Stroczyńskiego w Krakowie Starow.Ślona 51. 8193

Komis - Kraków Grodzka 38!! Najtaniej sprzedajemy futra, lisy, peleryny, białe kolnierze, futerka dziecięce, swetry, ubrania, płaszcze, bieliznę, kapce - Wielki wybór

Noclegi: Kraków, Starow.Ślona 52, m. 13. Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Nauka i wychowanie

Wycieczka w krótkim czasie i kursie i indywidualnie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w sekretariacie od godz. 8-12 i od 15-19, Kraków, Jana 2, m. 17.

Francuskiego uśmiechem starszym dzieciom i młodzieży. Zgłoszenia: Kraków, ul. Kamelcka 8, II, m. 8, godz. 10-11 przedpołudniem. 1375

Rosyjskiego uśmiechem profesorka Rosjanka (Eriubinskarte nr. 1193), Kraków, Dietla 21, m. 12. 8838

Różne

Spaniel brazowo-pociejaty „Atu“ zgrał 30. XI. około Kamelckiej za odprawienie wysoka nagroda. Kraków, Leńkowskiego 9, m. 2. 1920

Przyślę tłumacz sądowy niemieckiego; dokumenta, podana, interwencja. Kraków, Długa 10, m. 2. 926

Pieciak z dostarczonego materiału i własnego szyciemy szybko i tanio. Wiadomości: Kraków, Rakawska 53.2. 304

Naprawa zegarków, kupno, sprzedaż - Kraków, Wolna 8, zegarmistrz. Kapelusze męskie, czyste, isonowe, oraz czapki sportowe, narciarskie, uniformowe, wykonuje szybko; Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło jun., Kraków, Pl. Grobka 6 (róg Tarłowskiej). 4868

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przyniesie do fachowej, bezpłatnej oceny; Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów.

Gospodynie, Maszaręł Maszynki, maszyny do mięsa, naprawa fabryczna, kupno-sprzedaj, zamiana, nożyki, kute, siłka, części: Kraków, Dietla 46, Szlifierka. 6629

Śniegowce nawet bardzo uszkodzone i opony rowerowe, wulkanizuje szybko, również obuwie podkijam gumą Kraków, Kościuszki 17, lewa oficyna.

Łokul fabryczny, nadającego się do produkcji baterii elektrycznych w okolicy Krakowa, poszukuje „Wspólnota Interesów Warszawskich Fabryk Baterii Aka, Carbochemia, „Saturum“ Zgłoszenia: Kraków Hotel Polski, Katedry 1705k

Singera maszynę szafkową okazujące sprzedaż z powodu wyjazdu. Kraków, Starow.Ślona 85, m. 2. 1365

Kanapa i dwa fotela, materiał i robota solidne, pierwszorzędne, okazujące do sprzedania Kraków, Kamelcka 31, portier wskazuje w godzinach 8-4 popołudniu. 1374

Kuchenne oszczędnościowa, kilim, narzutę pluszową, czołnka 39, pierzyne, sprzedaż. Kraków, Piłsudskiego 18, m. 5

Płaszcz, płaszczki dziewczęcy, ubrania, sweter, bucki, kapce, bonżurki, futerko, kłopot sprzedam. Kraków, Grodzka 47, sklep 1392

W pięknej malej szafce pateron elektryczny okazujące do sprzedania oglądać od 12-15 i 18-20. Kraków, Podgórze, ul. Benedykta 11, m. 3. 1452

Pateron elektryczny w pięknej szafce i pięknym głosie sprzedaż. Kraków, Augustańska 30, m. 7. 1453

Na Mikołaja Komis Plac Matejki 6 poleca futra, białe, lisy, obrazy, poczożony buty, bieliznę i t. p. Ceny zmniejszone Maszyna Singera szewska na coltus w dobrym stanie tania do sprzedania. Kraków, ul. Meiselsa 11, m. 2, II p. 1630

Sznurówka damska, nowoczesna, piękna półbutki damska, czarne, Nr. 38, obrus biały na 12 osób z serwetkami, stolowe nakrycie alpakowe na 6 osób, stolowe aluminiowe sprzedaż Kraków, Kapucyńska 5, m. 6. 1642

Kapce oryginalne zakopiańskie, solone wykonane sprzedaż. Kraków, Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1, przedłużenie ul. Lwowskiej. 1722

Materace włóściene (trzy poduszki), serwis stolowy na 6 osób, porcelana karlsbadzka, walize skórzana, sweter z pajął angory i dwa garnitury kryształowe na ciastka sprzedaż. Kraków, ul. Starow.Ślona 66, m. 5. 1723

Futro oceloty, wolne, płaszcz zimowy, granatowy, kolierz kangury dla średniej szczypliej, spodnie narciarskie męskie, tania sprzedaż. Kraków, Dębniński Rynek 5, m. 3. 1724

Wózek z lalką i pościelą - wózek-autko luksusowy sprzedaż. Kraków, Krzywa 13 m. 11, II p. ganek. 1726

Pateron walzkowy „Pallard“ dwuspierzynowy, pierwszorzędny, okazujące sprzedaż. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II p. 1727

Futro okazujące do sprzedania, męskie, duża wielkość. Wiadomości: Kraków, Pańska 9, m. 1. 1747

Sprzedam kilim gliński 3x2. Kraków, Rakawska 4, m. 13. 8588

Wózek-autko granatowo-pociejaty Bayera, na łożyskach kulkowych w dobrym stanie, oraz palto, spodnie do jazdy konnej, tania do sprzedania: Kraków, ul. Rakawska 11a, m. 2. 8596

Nowoczesną maszynę wędliniarską do wyrobu parówek, kiebas i krążek, sprzedam. Wiadomości: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8688“

Można sprzedać i kupić b. tania różne praktyczne używane rzeczy na św. Mikołaja i Gwiazdke. Kraków, Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. „Konc. Kupno-Sprzedaj“ 9621

Metrymniale

Elegancka przystojna pani po 30, zawołana gospodynią pozna wysokę parę wykształconą, chętnie angielski, po 40. Zgłoszenia poważane, cwićni, fotografia zwrotna Cel matrym pod „136“ do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 1420

Pani z towarzyszywa, separowana nie w własnej winy, wiek średni, przystojna, dobrze zbudowana, posiadająca realność, ludzie czteropokopowe umiłowiane mieszkanie w centrum, poszukuje ją droga towarzysza życia, t. j. pana niezależnego, kulturalnego na stanowisku, w wieku od lat 45 do 55. Cel matrymonialny Poważne, nieoponowane zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8652“

Noclegi

Noclegi przystojni Kraków św. Sebastiana 34, m. 2. 9638

Noclegi: Kraków Starow.Ślona 28, nr. 23

Noclegi nielęgenci: Kraków, Radzwiłłowska 14, m. 2. 1917

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.